

ZRZESZ KASZĘBSKŌ

PISMO LUDU KASZUBSKIEGO

„Zrzesz Kaszëbskŏ” wychodzi trzy razy w tygodniu.
Dotatek literacko-naukowy „Chëcz” ukazuje się w każdym numerze sobotnim.
Prenumerata: Miesięcznie 15 zł. Cena numeru pojedynczego 1.50 zł.

Redaktor Naczelny: Brunon Richert. Redaguje Kolegium: Jan Rompski, Ignacy Szutenberg, J. Gniech, F. Kowalski.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Zrzesz Kaszëbskŏ”.
Adres Redakcji i Administracji: Wejherowo, Skrzynka Pocztowa nr. 30.

Rok IX.

Wejherowo, czwartek 10 stycznia 1946 r.

Nr. 5

BRUNON RICHERT.

Nowe perspektywy.

„Zrzesz Kaszëbskŏ” jest jedynym pismem ludu kaszubskiego. Zadania jej są z tego tytułu olbrzymie. Świadomi jesteśmy tych zadań i ogrom ich nas nie przeraża. Zmierzamy systematycznie do wszechstronnego ulepszania naszego pisma. Pragniemy, by łamy jego stały się wiernym zwierciadłem życia całej ziemi kaszubskiej, by znalazły w niej swój rzeczywisty i niesfalszowany wyraz blask i cienie naszego życia, zarówno to co nas cieszy i co boli. Wśród ciężkiej pracy, największą dla nas radością to fakt, że znajdujemy tak w inteligencji kaszubskiej jak i w masach ludu coraz większe zrozumienie. Szeregi naszych przyjaciół i zwolenników zwiększają się codziennie. Czujemy teraz, że w pracy naszej nie jesteśmy osamotnieni. Ta świadomość stanowi dla nas najwartościowszą nagrodę, najmiłszą zapłatę. W chwili obecnej chcemy przede wszystkim pracę naszą silniej i bezpośrednio związać z terytorium całych Kaszub. Mamy nadzieję, że nie mało pomoże nam ku temu Kongres Kaszubski, który odbędzie się za kilka dni w Wejherowie. Dążąc ku temu, by pismo nasze było naprawdę pismem nie tylko wejherowskim czy powiatu morskiego, ale całych Kaszub, będziemy zakładali w każdym mieście na Kaszubach oraz nawet w większych gminach filie redakcyjne. Już dzisiaj z wielką radością podajemy do wiadomości naszych czytelników, że w najbliższych dniach powstaje w Kościerzynie agentura naszego pisma z tymczasową siedzibą w lokalu Związku Samopomocy Chłopskiej przy ul. 3-go Maja. Zadaniem jej będzie zbierać, opracowywać i nadsyłać na nasze ręce wiadomości oraz materiały dziennikarskie z terenu Kościerzyny i powiatu kościerskiego. Kierownictwo naszej placówki w Kościerzynie powierzymy członkowi kolegium redakcyjnego — red. Władysławowi Roznerskiemu. W imieniu całej Redakcji i Administracji naszego pisma składamy mu dzisiaj najserdeczniejsze życzenia owocnej pracy dla „Zrzesze” i ludu kaszubskiego. Naszych przyjaciół kościerskich prosimy tą drogą o ścisłą z nim współpracę.

Oby śladem Kościerzyny poszły w najbliższym czasie również pozostałe nasze miasta.

Truman o problemach gospodarczych USA.

WASZYNGTON. W przemówieniu radiowym prezydent Truman poruszył wewnętrzne sprawy gospodarcze Stanów Zjednoczonych.

— Rok 1946 — powiedział Truman — jest rokiem decyzji, w tym roku bowiem ustalimy podstawy struktury gospodarczej na długie lata, od czego zależy, czy USA osiągną wspaniałą przyszłość, o którą walczyły.

Najważniejszy jest problem powrotu do przedwojennej skali zatrudnienia i produkcji. Każdy, kto chce pracować, musi mieć stałą pracę i musi zarabiać dostatecznie.

Truman omówił następnie projekty, wniesione do Kongresu. Mają one na celu kontrolę stosunków pracy w przemyśle, stabilizację cen, utrzymanie siły nabywczej, zdolności demograficznej i ludności, zapobieżenie inflacji, dostarczenie mieszkań. Trzeba wybudować w USA 5 milionów nowych domów.

Niestety, z 22-ch ważnych zaleceń

prezydenta Kongres zignorował 17. Tempo prac Kongresu jest rozpaczliwie powolne, a przecież jeżeli kwestie pełnego zatrudnienia, wypłaty zasiłków, podwyższenie płac robotnikom i unormowania rozstrzygnięcia sporów między pracodawcami a pracownikami nie będą szybko załatwione, przyjdzie inflacja i nowa fala strajków, która może objąć półtora miliona ludzi.

Z uznaniem natomiast Truman omówił wielkie sukcesy Kongresu na polu współpracy międzynarodowej, obiecując raz jeszcze zabrać głos w tej sprawie w połowie stycznia.

WASZYNGTON. Mowa prezydenta wywołała w prasie amerykańskiej krytykę i rozczarowanie.

„Herald Tribune” zarzuca Trumanowi brak myśli politycznej i niezdolność znalezienia zdecydowanej linii działania wobec zagadnień powojennych.

„New York Times” stwierdza, że prezydent nie odpowiedział na zasadnicze

problemy, nurtujące opinię amerykańską, pozostawiając drażliwe tematy w powietrzu. Dotyczy to zwłaszcza polityki wobec mas robotniczych i jej żądań, których niezaspokojenie grozi poważnym kryzysem.

Zmiana rządu w Bułgarii

LONDYN. Agencja Reutersa donosi, że rząd bułgarski polecił premierowi, ministrowi spraw wewn. i ministrowi wojny przeprowadzenie rozmów z przedstawicielami grup demokratycznych, które nie wchodzi w skład bloku rządowego. Jest to wynik przyjaznej rady, udzielonej rządowi bułgarskiemu przez rząd radziecki.

Na cały świat przez radio rozlegać się będą przemówienia delegatów 52 narodów.

LONDYN. — Na posiedzeniu inauguracyjnym Ogólnego Zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych w czwartek wygłosi przemówienie powitalne premeir Attlee. Uroczystości, związane z otwarciem Zgromadzenia, będą transmitowane przez radio.

Następnego dnia min. Bevin złoży sprawozdanie z prac Komisji Przygotowawczej.

Spaak przewodniczącym ONZ.

LONDYN. Ustalono, że w czwartek, 10 stycznia wielkie zgromadzenie Narodów Zjednoczonych otwarte zostanie mową powitalną premiera Attlee. Odpowie jeden z delegatów mniejszych państw.

Pierwszy dzień obrad przewiduje tylko wybór przewodniczącego, którym według przypuszczeń londyńskich kół politycznych zostanie minister spraw zagranicznych Belgii Spaak.

Min. Bevin złoży następnie sprawozdanie z prac Komisji Przygotowawczej.

LONDYN. Do Londynu zjechały już niektóre delegacje.

PARYŻ. Wczoraj wieczorem podano do wiadomości, że na czele delegacji francuskiej stać będzie min. Bidault. Członkami delegacji będą: min. Auriol, min. Pilloux i Paul Boncourt.

Przebieg obrad inauguracyjnych będzie transmitowany przez radio brytyjskie.

Obwieszczenie.

W związku z odbywającym się dnia 12. i 13. stycznia b. r. w Wejherowie „Kongresem Kaszubskim” upraszam wszystkich Właścicieli Nieruchomości i Mieszkańców miasta Wejherowa o udekorowanie domów.

Jako mieszkańcy „Stolicy Kaszub” starajmy się dać miastu naszemu jak najbardziej uroczysty wygląd.

SZCZĘŚNY, burmistrz.

Wzywamy

wszystkich mieszkańców miasta Wejherowa do zgłaszania noclegów dla uczestników Kongresu Kaszubskiego. Prosimy o natychmiastowe zgłaszania ich do Biura Informacyjnego Kongresu Kaszubskiego, Rynek nr. 7 (Księgarnia „Zrzesze Kaszëbskij”).

KOMITET WYKONAWCZY.

Wydarzenia dnia

* Z Bukaresztu donoszą, że do rządu rumuńskiego weszli przedstawiciele dwóch głównych stronnictw opozycji, po jednym z każdego stronnictwa, i zostali już zaprzysiężeni przez króla Michała.

Brytyjski minister skarbu zapowiedział, iż rząd jego na nadchodzącej sesji parlamentu pobije wszystkie rekordy, przeprowadzając ustawę upaństwowienia banku angielskiego, przemysłu węglowego, lotnictwa cywilnego, zamorskich linii telegraficznych radiowych, oraz ustawę o ustanowieniu kontroli państwa nad inwestycjami publicznymi.

* WASZYNGTON. Rząd Stanów Zjedn. uznał oficjalnie rząd Austrii i prezydent Truman polecił przedstawicielowi amerykańskiemu w Wiedniu zakomunikowanie tego dr. Rennerowi.

* SZTOKHOLM. Kierownik laboratorium bakteriologicznego szpitala miejskiego w Sztokholmie wynalazł substancję przeciwko zarazkowi gruźlicy, co stanowi epokową rewolucję w metodzie zwalczania gruźlicy. Substancja ta jest przedmiotem eksperymentów, w których biorą udział inni uczeni szwedzcy.

Z procesu Norymberskiego

Zabijano na rozkaz Hitlera

NORYMBERGA. (rad). W poniedziałek na procesie norymberskim oskarżyciel amerykański wykazywał w dalszym ciągu jak niemiecki sztab generalny i naczelne dowództwo pomagało w realizacji polityki Hitlera, dążącej do zduszenia wszelkiej opozycji terrorem i zniszczeniem.

Były generał SS na froncie wschodnim, Zeleski, zeznał, w jaki sposób niemieckie siły zbrojne, jak i oddziały SS dokonywały masowych morderstw na radzieckiej ludności cywilnej pod pozorem walki z partyzantami.

Po wylądowaniu na zachodzie sojuszników w Normandii, Hitler wydał rozkaz aby Niemcy zabijali wszystkich sojusznicznych spadochroniarzy, partyzantów sabotażystów nawet poza rejonem walki. Wśród zamordowanych znajdowało się między innymi trzech komandorów brytyjskich, którzy wylądowali we Włoszech

oraz 14 z rozbitego szybowca, który wylądował w Egeraund w Norwegii.

Pojawienie się w poniedziałek w Norymberdze byłego generała Bach - Zeleskiego w charakterze świadka oskarżenia wywołało wściekłość i konsternację wśród oskarżonych. Szczególnie Goering przeklinał świadka głośno.

Bach - Zeleski powiedział, iż składa zeznania jako świadek oskarżenia, gdyż obudziło się w nim sumienie. Oświadczył on, że celem polityki hitlerowskiej w Rosji było zniszczenie 30 milionów Słowian.

Zapytany przez oskarżyciela sądu, ze-

znał, że do walki z partyzantami utworzono specjalne brygady, złożone z kryminalistów, morderców i rabusiów. Okrucieństwa w stosunku do partyzantów zależały wyłącznie od poszczególnych dowódców. Naczelne dowództwo niemieckie wydało rozkaz, iż nie będzie stosowało żadnego postępowania dyscyplinarnego przeciwko żołnierzom niemieckim za ich czyny przeciwko rosyjskiej ludności cywilnej.

Jeden z oskarżycieli amerykańskich przedstawił także tajne instrukcje Himmlera, aby za każdego żołnierza niemieckiego tracono 50 do 100 komunistów.

Dr. Soekarno apeluje o uznanie jego rządu.

LONDYN. (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Batawii, że dr. Soekarno, prze-

mawiając przez radio w New Hendej, dokąd Jawajczycy przenieśli swą kwaterę z Batawii, ponowił swój apel do państw demokratycznych, by uznały jego rząd. Powiedział on, że 70 milionów Indonezyjczyków tworzy jednolity naród, który gotów jest do współpracy ekonomicznej i politycznej z demokratami. Naród ten zdobył wolność i będzie jej bronił za wszelką cenę.

wykrywania mikrobow chorobotwórczych; 2) znaczne rozszerzenie wiadomości, dotyczących walki z zarazkami chorobotwórczymi, znajdującymi się w powietrzu; 3) produkcja i izolacja przezroczystej toksyny bakteriologicznej, której wyprodukowanie stwarza możliwość skutecznego toksoidów w dostatecznych ilościach dla prowadzenia akcji na szeroka skalę; 4) znaczny wkład do wiedzy, dotyczącej zabezpieczenia ludzi i zwierząt przed różnymi chorobami zakaźnymi; 5) postępy w nauce o wielu chorobach zakaźnych; 6) wykrycie mikrobow, bytujących na roślinach i zdobycie informacji, dotyczących produkcji i kontroli tych mikrobow.

Kaszëbji! Vspjerejta „Zrzesz“

w pocie czoła zdobywali nowe zagony żyźniejszej gleby.

Ileż to razy nad ludem kaszubskim przeszły katastrofy! Prawda, pozostały i po nich kamienie. Ale Kaszuba je zbiera i w gromady układa wzdłuż dróg i miedz, tam, gdzie nie mogą przeszkadzać. Coraz na nowo odradza się lud i w chatkach jego jak dawniej dziś jeszcze kaszubski lud mieszka, chociaż koło chat i koło zagonów wały kamieni się szerzą.

Ileż to razy, człowiecze, nad duszą twą katastrofy przechodziły! A w duszy pozostały kamienie! I w duszy twej, im więcej, starannie uprawiasz jej pole, rosną kamienie, coraz na nowo z głębin wychodzą.

Nie opuszczaj rąk! Zbieraj kamienie, odgarniaj je na bok, na wały, by żyzne zagony zielenią się pokryły i ziarno zrodziły, co chleb tobie daje i możliwość rozwoju pokoleniom podrastającym.

Kaszubom ciężko w tym życiu, bo na ich glebie tak dużo kamieni. Innym żyć łatwiej przychodzi. Ale nie o to chodzi, lecz o pracowitość, wytrwałość i porządek w życiu: zagon tu a kamienie tam.

Proces biskupa Spletta 28 stycznia.

Wszelkie prace związane z przygotowaniem do procesu biskupa Spletta zostały już zakończone. Sprawa ta znajdzie się na wokandzie Specjalnego Sądu Karnego w Gdańsku w dniu 28 bm.

Ze względu na dużą ilość świadków biorących udział w procesie, proces przypuszczalnie potrwa do trzech dni.

Proces odbywać się będzie w sali

główniej w dawnym gmachu sądowym w Gdańsku przy ul. Nowy Świat 32. W roli oskarżyciela wystąpi prokurator Sądu Najwyższego R. P. Henryk Gacki.

Należy nadmienić, że wśród świadków znajduje się szereg osób duchowieństwa, które przebywały na Wybrzeżu w okresie sprawowania władzy przez biskupa Spletta.

Odkrycia naukowe wielkiej wartości

Amerykański profesor o rezultatach badań alianckich.

LONDYN. — Od roku 1942 Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i Kanada prowadzą wspólne badania naukowe w zakresie bakteriologii. Prace te zostały początkowo podjęte na wypadek wszczęcia wojny bakteriologicznej przez Niemcy lub Japonię.

Uczony amerykański George Merck, specjalny doradca Stanów Zjednoczonych w dziedzinie wojennego zastosowania biologii, przesłał ministrowi wojny Stanów Zjednoczonych sprawozdanie z prac, prowadzonych na tym polu.

W sprawozdaniu Merck oświadczył: „W przeciwieństwie do badań energii atomowej i prac nad innymi rodzajami broni, biologiczne przygotowania wo-

jenne mogą się odbywać w krajach wielkich i małych bez wysokich nakładów pieniężnych bez rozległych zakładów produkcji. Prace nad bronią bakteriologiczną mogą doskonale rozwijać w różnych państwach pod płaszczykiem legalnych badań medycznych”.

Jak głosi oświadczenie Mercka, tęczna praca sprzymierzonych umożliwiła badania i doświadczenia bakteriologiczne w skali dotąd niespotykanej. Rezultaty tych prac mają nieocenioną wartość dla przyszłych odkryć biologicznych, militarnych i cywilnych.

Osiągnięcie alianckiego zespołu uczonych w dziedzinie bakteriologii są następujące: 1) udoskonalenie szybkiego

rzyły się jeziora, w których powoli osiadały. Większa część powierzchni ponym kamieniami i bryłami skalnymi o nieraz olbrzymich rozmiarach.

Szczególnie na Kaszubach znajdziemy miejscami ogromne złożyska kamieni, tworzące w miejscach takich, w których „jęzory” lodowców dłuższy czas stanęły, wały na kilkanaście kilometrów długie i na kilka kilometrów szerokie.

I wszędzie, gdzie kaszubski gbur swój pług prowadzi, wychodzą z ziemi kamienie. Rok rocznie gbur po orce, po bronie je zbiera. Wały kamieni wzdłuż dróg i miedz świadczą o tej pracy, która jakoś nigdy nie może skończyć dzieła. Kamienie „rosną”, mawia lud kaszubski i cierpliwie zbiera je i układa w gromady coraz szerzej i coraz wyżej rosnące.

Tak skutki dawnej katastrofy po dziesiątkach tysięcy lat dają się we znaki. Im bardziej intensywna praca na roli, tym więcej tych kamieni wyrasta, wychodzi na powierzchnię ziemi.

Przodkowie nasi nie porzucili kamienistej swej ziemi. Przeciwnie, coraz na nowo zbierali kamienie, czyścili pola i

Kamienie w polu.

Może 30000 lat temu stało to się po raz ostatni.

Niewiadomo jeszcze, z jakiej przyczyny klimat naszych ziem nabrął cech zimnych, arktycznych. Jak dzisiaj w okolicach biegunowych ziemia pokryta jest lodem, który leży, jak w tej chwili w Grenlandii, na kilkaset metrów wysoko. Z gór skandynawskich lody ruszyły ku południowi i zapełniły Morze Bałtyckie, posuwając się po Polsce aż het pod Karpaty.

Olbrzymia masa lodowa starta góry i pagórki, strzaskała, zmieliła skały, zmieszała się z nimi i szerokimi strumieniami powoli, ale nieubłaganie pływającymi niosła i pchała zniszczoną mieliznę na ziemię leżącą na południe od Bałtyku.

Katastrofa ta powtórzyła się kilka razy; kilka razy klimat znowu się ocieplał. Roztopiły się lody, wody spływały i spłókały lekkie muły do rzek olbrzymich, które zaniosły je na zachód, do Morza Północnego. Na ziemiach naszych pozostały muły tylko tam, gdzie wytwo-

Co piszą inni?

Uniwersytet toruński.

W grodzie Kopernika nastąpiła inauguracja Uniwersytetu. Pisz o tym „Ziemia Pomorska”:

„W prastarych murach Torunia nastąpiła uroczysta inauguracja Uniwersytetu imienia Mikołaja Kopernika — najmłodszej w Polsce uczelni akademickiej.

Wydarzenie to jest nie tylko faktem o historycznej doniosłości, ale jednocześnie symbolicznym zjawiskiem, świadczącym o dynamicznej sile polskiego narodu i jego żywotowej regeneracji, o nieśmiertelnym jego istnieniu.

Dziś nauce polskiej znowu przywrócone zostało prawo obywatelskie. Dziś na ziemiach polskich pracuje już dwadzieściasiedem Uniwersytetów i wyższych zakładów naukowych, aby rzetelną na przesłankach prawdy ugruntowaną wiedzę rozprowadzać wśród młodzieży i aby na cementarzystkach totalnego zniszczenia przeprowadzać totalną odbudowę i dalekoidącą przebudowę wszystkim z sumy odmiennych pojęć socjalnych.

Na ziemi pomorskiej przesiąkniętej potem i krwią ludu wiernego Polsce bez reszty, na ziemi, którą oprawca teutoński włączył na tysiąc-letni okres do „Reichu”, na ziemi gdzie protest przeciwko ciemnościom i teraz i za epoki Bismarcka był najpłomienniejszy i najbardziej heroiczny — otworzył wczoraj swoje podwoje Uniwersytet, nazwany imieniem wielkiego astronoma — syna tej właśnie ziemi pomorskiej.

W otwarciu Uniwersytetu Kopernika w Toruniu widzieć musimy jednak i inne jeszcze przyczyny, oparte nie tylko wyłącznie na emocjonalnych doznaniach. Twórcą tej placówki naukowej, którą dziś witamy z radością, a jutro będziemy z niej dumni — jest Polska Ludowa; inicjatorką tego Uniwersytetu, jest demokracja polska, jest nią zwarty obóz chłopsko-robotniczo-inteligencki. W powstaniu tego ogniska kultury i jego wspólnego rozwoju zainteresowany jest cały naród polski w najszerzych jego warstwach.

I dlatego młodzież studiująca na Uniwersytecie Toruńskim musi o tym ciągle pamiętać. Musi wiedzieć, że nie awantury, cechujące życie uniwersytetów polskich do września, ale praca rzetelna, ale wysiłek i twardy trud nad pogłębieniem wiadomości, będzie jedynym ekwiwalentem jaki w okresie studiów może ona złożyć państwu i demokracji polskiej za ten wspaniały dar utworzenia pierwszego w dziejach Polski na Pomorzu Uniwersytetu”.

W kilku wierszach

* LONDYN. W Londynie zawiązała się międzynarodowa organizacja węglowa, którą uznało dotychczas 9 państw europejskich i Stany Zjednoczone. Zadaniem organizacji będzie praca nad zwiększeniem produkcji węgla i sprawiedliwy podział tegoż między państwa potrzebujące.

* BRUKSELA. Sąd wojenny w Brukseli skazał 9 Belgów na karę śmierci za współpracę ze zhitleryzowaną podczas okupacji rozgłośnią radiową w Brukseli.

* KOLONIA. Największe lotnisko cywilne w zachodnich Niemczech, dawny port lotniczy niemieckiej Lufthansa w Kolonii, Duffweiler-Hafen, zamienione będzie na ziemię orną. Na zarządzenie alianckich władz wojskowych lotnisko to będzie zaorane.

* BELGRAD. W Belgradzie podpisany został układ repatriacyjny polsko-jugosłowiański, na podstawie którego 25.000 Polaków wróci do kraju.

Na Ziemi Kaszubskiej

WEJHEROWO

— ZAWODOWY ZW. PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH KOŁO WEJHEROWO. W dniu 6. I. 1946 r., przystąpił Zarząd Z.Z.K. Koło Wejherowo do otwarcia własnej Świątlicy Kolejowej przy dworcu kolejowym. Z tej okazji zorganizował Komitet Gwiazdkowy przy Zawodowym Związku pracowników kolejowych Koło Wejherowo Gwiazdkę dla wdów i sierot po pracownikach P. K. P. W obecności władz Zarządu Koła Z. Z. K., przedstawicieli Stacji i Odcinka Drogowego oraz zaproszonych gości i władz kościelnych przy udziale Oddziału Honorowego Straży Ochrony Kolei z jej miejscowym Komendantem na czele nastąpiło o godz. 15,15, podjęcie gnięć Bandery Polskiej na maszynie teatralnej w budynku. Przewielebny Ks. Mówka dokonał aktu poświęcenia Świątlicy i obdarzył błogostawieństwem Bożym wszystkich obecnych. Prezes Koła Z.Z.K. Wejherowo przemówił w serdecznych słowach do zebranych wdów i sierot oraz zaproszonych gości, wskazując na doniosłość celów otwarcia tego ośrodka Kulturalno-Oświatowego i tak nam bardzo potrzebnego budynku dla naszej pracy społecznej wśród tej wielkiej rodziny kolejowej. Nastąpiły występy sceniczne oraz deklamacje wykonane przez dzieci pracowników kolejowych. Po obdzieleniu się na wzajem tradycyjnym oplatkiem i życzeniami noworocznymi wśród gości i dzieci nastąpiły odśpiewane kolędy przez wszystkich zebranych. Świątlica była wypełniona po brzegi i nawet zabrakło w niej pomieszczenia dla zebranych. Nastąpiło obdzielenie sierot i wdów paczkami gwiazdkowymi, z którego widać było ogólne zadowolenie wśród obdarzonych. Podziękowanie za tak liczne zebranie się wszystkim wyraził techniczny Zawodowca Odcinka Drogowego ob. Wallo. Po podziękowaniu nastąpiło odśpiewanie „Roty”, po której nasza ukochana działka udała się od domu, a dorośli korzystali z urzędowej zabawy na której się z wielkim zadowoleniem bawili do końca.

Czysty dochód przeznaczono dla wdów i sierot po pracownikach kolejowych.

— CO ROBI W. U. S. Z BENZYNĄ PRZYDZIAŁOWO? Pomimo zarejestrowania kilku samochodów przez „Społem” Oddział w Wejherowie w Wojewódzkim Urzędzie Samochodowym w Sopocie od kilku miesięcy do tej pory nie otrzymał żadnego przydziału benzyny wzgl. materiałów pędnych po cenach sztywnych. Pomimo złożonych miesięcznych zapotrzebowań, benzyny nie otrzymano.

Samochody „Społem” w Wejherowie dokonują przewozów artykułów żywnościowych dla powiatu Morskiego. W miesiącu grudniu 1945 r., przywiezły samochody powyższe 140.300 kg. towarów przydziałowych z Gdańska, Gdyni i Pucka do czego zużyto 1.849 litrów benzyny zakupionej na wolnym rynku za sumę 1.10.940 zł., przeciętne koszty sprowadzenia 1 gk. towarów wyniosły w m-cu grudniu 1.40 zł.

Tak wysokie koszty zakupu benzyny powstały jedynie dla tego, że „Społem”, Oddział w Wejherowie nie otrzymał żadnego przydziału benzyny po cenie urzędowej. Dodać należy, że koszty zakupu benzyny w wysokości 110.940 zł. pokrywać będą obywatele, otrzymujący

przydziały artykułów żywnościowych na kartki.

Zaznaczyć należy, że asygnaty na benzynę przydziałową kupić można w Sopocie po cenach wolno-rynkowych. Skąd sprzedający asygnaty na benzynę przydziałową otrzymali? Dlaczego W. U. S. nie przydziela benzyny przydziałowej dla „Społem” w Wejherowie?

Opinia publiczna i Związki Zawodowe winni zainteresować się, gdzie pozostała benzyna przydzielona dla „Społem” w Wejherowie.

— ZWIĄZEK B. WIĘŹNIÓW IDEOWO-POLITYCZNYCH 1939—1945 r. Koło Powiatowe w Wejherowie dziękuje wszystkim ofiarodawcom za złożone ofiary w gotówce jak i naturaliach na urządzenie „Gwiazdki” sierotom i wdowom pomordowanych w obozach koncentracyjnych, więzieniach i na Piasnicy przez zbirów hitlerowskich.

Serdeczne Bóg zapłać!

Zarząd.

Zarnowiec (pow. morski)

— JASEŁKA W ŻARNOWCU. W święto „Trzech Króli” zebrał się mieszkańcy Żarnowca poraz pierwszy po 7 latach na sali ob. Zaczka, ażeby zobaczyć „Jasełkę”. Sala była wypełniona po brzegi. Każdy oczekiwał rozpoczęcia. Niebawem zobaczyliśmy tradycyjnych kolędników z koniem, pastuszków, którym zwiastował wesołą nowinę, okrutnego Heroda, który kazał wymordować niewinne dzieci, a za to go djabł porwał do piekła. Widzieliśmy szopkę polską zdążających do niej krakowiaków, kujawiaków, wielkopolan, kaszubów.

Całość wykonano została przez dzieci szkolne, oraz młodzież z kursów wieczorowych, którzy ze swych ról wywiązały się znakomicie.

Wielkie uznanie należy się kierownikowi szkoły ob. Sarosiekowi oraz nauczycielce ob. Kohnkowej za podjęcie się tak mozolnej pracy.

Uznanie należy się również ob. Trelli, który bezinteresownie pomagał przy zorganizowaniu tych „Jasełek”.

Po przedstawieniu odbyła się zabawa karnawałowa.

Na powyższe przedstawienie „Jasełek” przyjechali z Wejherowa liczni goście, między innymi zauważyć można było ob. Starostę.

Dla nas był to bardzo miły wieczór.

Jak się dowiadujemy, nie jest to jedynie tego rodzaju, bo kierownictwo szkoły przygotowuje przedstawienie amatorskie. Szczęść Boże im w tej pracy.

Gość z Wejherowa.

KOŚCIERZYNA

ZEBRANIE KASZUBÓW

Dzięki staraniom grupy działaczy kaszubskich naszego miasta odbyło się tu w niedzielę, dnia 30. XII. 194; r. w lokalach Związku Samopomocy Chłopskiej zebranie Kaszubów.

Zebranie zagał słowami pozdrowienia chrześcijańskiego prezesa Zw. S. Chł. — ob. Czapiewski. W wygłoszonym słowie wstępnym podkreślił konieczność zorganizowania się wszystkich Kaszubów w imię dobra Polski i Kaszub, podtrzymania naszych chlubnych tradycji, ożywienia drzemającego w tej chwili przemysłu ludowego, oraz stworzenia muzeum.

W przewidzianym drugim punktem obrad wyborach prezydium zebrania

przewodnictwo powierzono jednomyślnie wicestaroście ob. J. Głazikowi, na sekretarza wybrano Ob. ob. Bielawę J. i Roznerskiego Wł., na ławników ob. ob. Rozpęka i Jonasa A.

Po ukonstytuowaniu się prezydium niżej podpisany wygłosił referat „O co właściwie idzie?” Po referacie, który przyjęto bez zastrzeżeń, dokonano wyboru komitetu kongresowego. W skład jego weszli: X. Wedrowski jako przewodniczący, ob. Czapiewski J. jako zastępca przewodn., ob. ob. Bielawa i Roznerski Wł. jako sekretarze, oraz ob. ob. Owśnicka Zofia, Łosiński Fr., Skwierawski M., Roznerski Br., Jonas A., Głazik J. i Szopiński Lubomir — jako członkowie.

W wolnych głosach przemówił prezes Pow. Rady Kultury i Sztuki — ob. Szopiński L., zapewniając, że miejscowy chór św. Cecylii, którego jest dyrygentem, entuzjastycznie przyjął propozycję wzięcia czynnego udziału w Kongresie Kaszubów w Wejherowie. Chór nasz pragnie swoim repertuarem przyczynić się nie tylko do wzbogacenia programu akademii, w szlachetnej ambicji jego leży upiększyć również kongresową mszę św. swoimi pieniami. Należy jedynie zapewnić zespołowi środki lokomocji na wyjazd. Poza tym ob. Szopiński wyraził życzenie, by działacze kaszubscy naszego terenu zaangażowali się aktywnie w Pow. Radzie K. i Szt. Należy zabrać się do rzetelnej pracy, bo „musimy zmusić wszystkich do szacunku”. W dalszych głosach dowiedzieliśmy się, że także Z. H. P. z. dokłada starań, by całym Kaszubom sprawić na Kongresie miłą niespodziankę, a Kościelnie chlubę przynieść. Młodzieńcy entuzjazm i istic kaszubski zapał komendantki miejscowego hufca HZP — ob. Owśnickiej Zofii wyklucza, moim zdaniem wszelkie obawy rozczarowania.

Na zakończenie odśpiewano wspólnie „Tam, gdzie Wisła”. Słowami „N. b. p. J. Chr.” pożegnał ob. wicestarosta 70 uczestników zebrania.

Z Bogiem zaczęto i po Bożemu zakończono.

Władysław Roznerski.

Sianowo (pow. kartuski)

— JASEŁKA W SIANOWIE. W dniu 30 grudnia 1945 r. odegrał zespół teatralny chóru kościelnego im. „Cecylia” w Sianowie Jasełkę, której autorem i reżyserem był p. St. Makurat.

Jasełka wypadła nadspodziewanie mile i udanie, za co należy się p. M. słuszne słowa uznania i wdzięczności od biorącej w niej liczny udział miejscowej i okolicznej ludności, dla której była ona czymś bardzo droгим po tylu

Kronika sportowa

T. K. S. MARATON (Toruń) — K. S. GRYF (Wejherowo) 12 : 4.

W rewanżowym spotkaniu w dniu 6 bm. z T. K. S. Maratonem Toruń doznał Gryf Wejherowo druzgocącej porażki przegrywając 12 : 4.

T. K. S. Maraton za poniesioną w Wejherowie porażkę 11 : 5 wystawił w niedzielę swój najlepszy komplet zasilając go nawet bokserami K. S. Pomorzana.

Wynik 12 : 4 jest dla Gryfu wysoce krzywdzący do tego przyczynił się sędzia punktowy (podobnie związkowy!) Publiczność toruńska zachowała się wielce niesportowo. Sędziował w ringu b. dobrze ob. Krzemiński z Torunia.

Podajemy poszczególne walki:

Waga papierowa: Müller—Gumowski (Toruń). Wygrał lekko na punkty lepszy Gumowski.

Waga musza: Roszkowski—Rybicki (Toruń). Wygrał zdecydowanie Roszkowski (Gryf).

Waga kogucia: Lange—Grabowski II (Toruń). Wygrał stary rutyniarz Grabowski II na punkty.

Waga piorkowa: Ziolkowski—Kwaśniewski (Toruń). Walkę na stoliku sędziowskim wygrał Kwaśniewski. Orzeczenie to jest krzywdzące dla Ziolkowskiego, gdyż winno być remis.

Walka lekka: Majewski—Kowalski (Toruń). Walka remisowa pomimo wyraźnej przewagi w pierwszej i drugiej rundzie Majewskiego (Gryf).

Waga półśrednia: Błaszka—Grabowski I (Toruń). Błaszka górując zdecydowanie nad toruńczykiem, kładzie przeciwnika na deski i przedwczesny gong ratuje Grabowskiego od nokautu. Sędzia orzekł remis.

Waga średnia: Łyczek—Cyrankowski (Toruń). Przegrał przez techn. nokaut Łyczek.

Waga półciężka: Grzenkiewicz—Stocki (Toruń). Przegrał Grzenkiewicz przez poddanie zawodnika przez sekundanta.

Eliminacja najlepszych asów boksu Okr. Gdańskiego przed reprezentacyjnym meczem Warszawa—Gdańsk, który się odbędzie w dniu 13 stycznia br. odbędzie się w dniach 10 i 11 stycznia br. w Gdyni. Udział biorą między innymi z K. S. Gryfu Dawidowski i Błaszka.

latami strasznej niewoli. Amatorzy odegrali następnie kilka innych dowcipnych sztuczek napisanych w języku kaszubskim przez tegoż samego autora. Cieszą i napelniają nas dumą postępy naszej młodzieży w tym kierunku i życzymy Jej jak i Autorowi błogostawieństwa Bożego oraz dalszego powodzenia i szczęścia w pracy w tym Nowym Roku.

WSZELKIE SKORY

z królików, zajęcy, wiewiórek
kun leśnych, tchórzy,
białych łasic, kretów
żrebaków

i t. p.

ZAKUPUJE PO GENACH JAK NAJWYŻSZYCH

CENTRALA SKOR SUROWYCH

JÓZEF TRAWICKI
Kartuzy, ulica Parkowa nr. 4

CENNIK OGŁOSZEŃ: Ogłoszenie drobne — za wyraz po zł 5. Poszukiwanie Pracy po zł 3. Ogłoszenia urzędowe, przetargi, nekrologi — za 1 mm. szerokości szpalty — po zł 10. reklamowe — po zł 14. Ogłoszenia tekstowe wśród tekstu edakcyjnego — po zł 25 za 1 mm. szpalty. Tłustym drukiem 100 proc. drożej. W numerach sobotnich i świątecznych wszystkie ogłoszenia — 50 proc. drożej.